

Sygn. akt III AUa 372/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji J. O.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 grudnia 2017 r. sygn. akt IX U 777/17

oddala apelację.

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie J. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 5 lipca 2017 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do ponownego przeliczenia emerytury wraz z ponownym przeliczeniem kapitału początkowego.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Decyzją z dnia 1.04.2016 r. organ rentowy przyznał J. O. (ur. (...)) prawo do emerytury od dnia (...), tj. od miesiąca, w którym ukończył wiek 65 lat i 10 miesięcy.

Z dniem przyznania prawa do emerytury, ustało prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wnioskodawca w dniu 10.03.2017 r. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 29.03.2016 r. oraz 1.04.2016 r.

Sąd po rozpoznaniu obu tych odwołań - postanowieniem z dnia 10.05.2017 r. (sygn. akt: IX U 237/17) odrzucił odwołania i przekazał wnioski z dnia 10.03.2017 r. o przeliczenie kapitału początkowego i emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia za okres od 3.07.1969 r. do 1978 r. Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. celem rozpoznania.

Organ rentowy wykonując postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 10.05.2017 r. decyzją z dnia 5.07.2017 r. odmówił prawa do przeliczenia wysokości emerytury z ponownym ustaleniem wartości kapitału początkowego.

J. O. nie przedłożył żadnych nowych dowodów w sprawie, również nie ujawniono nowych okoliczności istniejących przed wydaniem obu kolejnych decyzji; okoliczności, które miałyby wpływ na wysokość świadczenia.

Do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego uwzględniono kwoty wynagrodzenia od 1979 r. do 1987 r. na podstawie ZUS Rp-7 z 11.04.2000 r. wystawione przez (...) Sp. z o.o.

Za okres zatrudnienia od 3.07.1969 r. do 31.12.1978 r. w (...) Zakładach Usługowo-Produkcyjnych przyjęto minimalne wynagrodzenie. Wnioskodawca nie wykazał, bowiem żadnymi dokumentami wysokości zarobków uzyskiwanych w tym przedsiębiorstwie za wskazany okres.

J. O. nie posiada legitymacji ubezpieczeniowej z wpisami wysokości zarobków uzyskiwanych w poszczególnych okresach zatrudnienia. Jeśli posiadał jakieś dokumenty potwierdzające wysokość zarobków – to zostały one zniszczone u niego w domu. Nie posiada żadnych zaświadczeń o zarobkach.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy, powołując się na przepisy art. 15 ust. 2a, art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń, uznał, że odwołanie wnioskodawcy było nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w realiach rozpoznanej sprawy wnioskodawca nie dołączył do wniosku jakichkolwiek nowych dowodów, które miałyby wpływ na wysokość jego świadczenia, również nie ujawniono nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji mających wpływ na wysokość świadczenia. Wnioskodawca nie posiada legitymacji ubezpieczeniowej z wpisami o wysokości zarobków. Nie posiada także zaświadczeń o zarobkach.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy, powołując się na ww. art. 114 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że skoro decyzją ostateczną z dnia 1 kwietnia 2016 r. ustalona została prawomocnie wysokość przysługującej wnioskodawcy emerytury, to z uwagi na brak nowych okoliczności, mających wpływ na wysokość świadczenia, ponowne przeliczenie nie jest możliwe.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż nie ma uzasadnionych podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji i z tego względu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie wnioskodawcy oddalił.

Z wyrokiem nie zgodził się wnioskodawca, wywodząc apelację, w której zaskarżył wyrok w całości i zarzucił Sądowi i instancji:

- dowolną ocenę okoliczności faktycznych poprzez błędne uznanie, iż brak jest podstaw do przeliczenia wysokości emerytury z ponownym ustaleniem wysokości kapitału początkowego oraz nieuzasadnione uznanie, iż wnioskodawca nie przedłożył żadnych nowych dowodów i nie ujawniono żadnych nowych okoliczności, mających wpływ na wysokość świadczenia;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. oraz art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 20 rozporządzenia w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasady wypłaty tych świadczeń poprzez nieuzasadnioną w świetle tych przepisów oraz konstytucyjnej zasady praworządności

interpretację ustalonych okoliczności na niekorzyść wnioskodawcy i nieuwzględnienie dowodu z przedłożonych świadectw pracy z 14 stycznia 1988 r. oraz z 7 kwietnia 2000 r.

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że dowody zgromadzone w aktach rentowych stanowią w jego ocenie dostateczne podstawy do przyznania mu prawa do ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego. Wnioskodawca zakwestionował ustalenia faktyczne, sprowadzające się do przyjęcia minimalnego wynagrodzenia za pracę wnioskodawcy w okresie od 3 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1978 r. w (...) Zakładach Usługowo-Produkcyjnych celem ustalenia kapitału początkowego i emerytury. W związku z tym apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ponowne ustalenie wysokości emerytury wnioskodawcy oraz jego kapitału początkowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd I instancji przeprowadził w sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, dokonał właściwej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji wydał wyrok zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, jak również argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i bez potrzeby ponownego cytowania przyjmuje ją za własną.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia możliwości przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego oraz kapitału początkowego ubezpieczonego z uwzględnieniem okresu jego zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. we W. (poprzednio (...) Zakłady (...) we W.) od 3 lipca 1969 r. do 31.12.1987 r., przy zastosowaniu treści art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748).

Przystępując do oceny zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie - art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831) - ta zaś w niniejszej sprawie została wydana na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, stąd analiza żądania wnioskodawcy winna być dokonana przy uwzględnieniu powołanego przepisu. Trafnie organ rentowy wskazał, że w wykonaniu postanowienia Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 10 maja 2017 r., wnioski ubezpieczonego o przeliczenie kapitału początkowego oraz emerytury nie zawierały nowych dowodów, które podważyłyby przyjęte przez organ rentowy kwoty wynagrodzeń za pracę w okresie od 3 lipca 1969 r. do 31.12.1987 r. We wniosku ubezpieczony powoływał się m.in. na świadectwa pracy z (...) Zakładów Usługowo-Produkcyjnych (...) z dnia 14 stycznia 1988 r., oraz z dnia 7 kwietnia 2000 r.

Istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zatem kwestii dopuszczalności ponownego procedowania w przedmiocie wysokości kapitału początkowego oraz należnej ubezpieczonemu emerytury. Z kolei trzon zarzutów apelacyjnych koncentrował się na zakwestionowaniu prawidłowości ustaleń Sądu I instancji, co do wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy, przyjętego na potrzeby wyliczenia jego kapitału początkowego i emerytury, za okres od 3 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1978 r. w kwocie wynagrodzenia minimalnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy zasadnie podzielił stanowisko organu rentowego wyrażone w zaskarżonej decyzji z 5 lipca 2017 r. Bezspornie organ rentowy decyzją z dnia 29 marca 2016 r. ponownie ustalił wysokość kapitału początkowego J. O. oraz kolejną decyzją z 1 kwietnia 2016 r. przyznał wnioskodawcy emeryturę. Na skutek wywiezionych od tych decyzji odwołań, Sąd Okręgowy postanowieniem z 10 maja 2017 r. odrzucił te odwołania z uwagi na znaczne przekroczenie terminu ich wniesienia. Jednakże uznał, że wnioskodawca w toku postępowania zgłosił nowe żądanie przeliczenia zarówno kapitału początkowego, jak i emerytury z uwzględnieniem średniego, nie zaś minimalnego wynagrodzenia, uzyskiwanego w okresie jego zatrudnienia w (...) Zakładach Usługowo-Produkcyjnych (...) w latach 1969-1978 na podstawie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 23 czerwca 2016 r. oraz informacji, iż był on zatrudniony w systemie akordowym ze stawką 87 zł za godzinę. Żądanie to Sąd Okręgowy przekazał organowi rentowemu do rozpoznania w oparciu o art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Stąd przekazane wnioski z żądaniem

przeliczenia zarówno kapitału, jak i świadczenia przy uwzględnieniu wskazanego wyżej okresu wymagało przedłożenia nowych dowodów, które nie były dotychczas znane organowi rentowemu, a które mają wpływ na wysokość należnej wnioskodawcy emerytury. Takich dowodów J. O. do wniosków z 10 marca 2017 r. nie dołączył.

Z przedłożonego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 23 czerwca 2016 r. (k.11 a.r.) wynikają jedynie kwoty wynagrodzeń wnioskodawcy za okres od 1979 r. do 1987 r., przyjętych do wyliczenia podstawy wymiaru emerytury oraz kapitału początkowego J. O. w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych wraz z adnotacją, iż za okres pracy wnioskodawcy od 3 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1978 r. pracodawca nie dysponuje dokumentami płacowymi, ewidencją czasu przepracowanego oraz regulaminami wynagradzania (k.11 v. a.r.).

Także akta osobowe wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w (...) nie zawierają pewnych i jednoznacznych informacji o wysokości wynagrodzenia J. O., uzyskiwanego w okresie od 3 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1978 r. W aktach tych znajdują się jedynie zaświadczenia o podjęciu pracy w systemie akordowym (k.12 a.o.) oraz angaże dotyczące sposobu wynagradzania w systemie akordowym (k.13,16,17,19,20,32,36,37,39-41,45, i in. a.o.).

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że ubezpieczony za sporny okres nie posiada wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej, która uległa zniszczeniu. Po drugie, z okresu pracy wnioskodawcy nie zachowały się dokumenty źródłowe, które pozwalałyby na indywidualne ustalenie wnioskodawcy ilości godzin pracy w akordzie. Natomiast zaświadczenia Rp-7 znajdujące się w aktach emerytalnych zostały sporządzone przez pracodawcę na podstawie kartotek zarobkowych. Za okresy, za które wynagrodzenie nie zostało udokumentowane organ rentowy przyjął minimalne wynagrodzenie, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Wskazać należy, że za pracę w systemie akordowym, określaną również akordem lub pracą na akordzie, przysługuje wynagrodzenie zależne od wydajności pracownika. W systemie akordowym pracownik zazwyczaj otrzymuje zmienne wynagrodzenie, co wynika właśnie ze zróżnicowania jego wydajności w określonych jednostkach czasu. W zależności od intensyfikacji wysiłku pracownika rezultaty jego pracy są różne i tym samym wynagrodzenie jest zmienne. Podkreśla się, że w akordowym systemie wynagradzania część ryzyka osobowego jest ponoszona przez pracownika, ponieważ osiągnięte przez niego wynagrodzenie jest wprost proporcjonalne do indywidualnego nakładu pracy, a zatem do jego motywacji i kondycji psychofizycznej, a także doświadczenia i kompetencji. Z tego względu wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w systemie akordowym nie ma charakteru gwarantowanego. Do cech charakterystycznych akordowego systemu wynagradzania zalicza się: uzależnienie wysokości wynagrodzenia za pracę od rezultatu pracy pracownika, zastosowanie przy pracach, w których możliwe jest ścisłe wymierzenie ilościowych wyników pracy pracownika, zmienność wynagrodzenia pracownika, ponoszenie przez pracownika objętego tym systemem części ryzyka osobowego i produkcyjnego (A. Prętczyńska: Akordowy system wynagradzania, Monitor Prawa Pracy - 2009/4). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 1999 r., I PKN 89/99, OSNP 2000/16/611 wskazał, że wynagrodzenie akordowe powinno określać stawkę akordową oraz normy pracy.

W świetle przywołanego orzeczenia, aby móc wyliczyć wynagrodzenie wnioskodawcy naliczane w systemie akordowym w okresie od 3 lipca 1969 r. do 31 grudnia 1978 r. potrzebne byłyby dokumenty potwierdzające wysokość stawki akordowej i ilości wykonanej pracy. Niewystarczające zaś są szczątkowe angaże, potwierdzające jedynie wysokość godzinowego wynagrodzenia w wybiórczych okresach przy braku jakichkolwiek dowodów potwierdzających ilość rzeczywiście wypracowanych roboczogodzin. Innymi słowy na potrzeby wyliczenia świadczenia emerytalnego bądź jego ponownego przeliczenia, wysokość wynagrodzenia uzyskanego w akordzie wymaga udowodnienia, że w konkretnej wysokości zostało ono wypłacone. Należy przy tym mieć na uwadze, iż wiarygodnym potwierdzeniem wysokości tego składnika lub pozwalającym na jego wyliczenie (stawka i ilość wykonanej pracy), mogą być w zasadzie tylko dokumenty, chociażby prywatne. Takowych w niniejszym postępowaniu ubezpieczony, na którym spoczywa ciężar dowodu na tę okoliczność, nie przedstawił.

Nie mogło też stanowić dowodu na okoliczność wysokości faktycznie otrzymywanego przez wnioskodawcę wynagrodzenia, w okresie od 03.07.1969r. do 31.12.1978r., świadectwo pracy z 14.01.1988r., na które powołał się wnioskodawca, zarówno w odwołaniu jak i w apelacji. Dokument ten wymienia zajmowane przez wnioskodawcę

stanowiska wskazując, że ostatnio w zakładzie pracy był on zatrudniony na stanowisk ślusarza w wynagrodzeniem 87zł za godzinę, według dziesiątej grupy zaszeregowania. Dokument ten, zatem określa wysokość wynagrodzenia wnioskodawcy na ostatnio zajmowanym stanowisku, a więc w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozwiązanie stosunku pracy. O tym, że wynagrodzenie liczone według stawki godzinowej było niższe niż 87zł przez niemal cały sporny okres przemawiała też treść angaży zawartych w aktach osobowych wnioskodawcy, z których wynikało, że do dziesiątej grupy zaszeregowania został on zaliczony dopiero w dniu 01.12.1984r. (por. kartoteki wynagrodzeń, kk: 66 i 67 akt osobowych).

Ze wskazanych wyżej względów, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawcy za bezzasadną, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak